

## OBCHODY ŚWIĘTA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ W LISTOPADZIE 1944 R.

Ewa Rzeczkowska

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Katedra Historii Najnowszej  
The John Paul II Catholic University of Lublin  
Department of Contemporary History  
e-mail: ewrzeczkowska@gmail.com

**Streszczenie.** W listopadzie 1944 r. na terenach zajętych przez Armię Czerwoną obchodzono rocznicę powstania rządu Ignacego Daszyńskiego, po raz pierwszy świętowano rocznicę rewolucji październikowej oraz przygotowano uroczystości z okazji Święta Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Był to okres przejściowy, kiedy rozpoczynał się proces kształtowania nowego systemu politycznego i ustrojowego Polski. Przedwojenny porządek w życiu politycznym i społecznym powoli ustępował wprowadzanemu przez PKWN. Widoczne to było w doborze i przygotowaniu świąt oraz rocznic narodowych. Obchodzono zarówno święta przedwojenne, które miały antysowiecką wymowę, jak i te nowe, przejęte z ZSRR.

**Słowa kluczowe:** Święto Odzyskania Niepodległości; 11 Listopada; PKWN; obchody; Polska Lubelska.

Od lipca 1944 r. władzę na terenach Polski zajętych przez Armię Czerwoną sprawował Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) z siedzibą w Lublinie. Rozpoczynał się proces kształtowania nowego systemu politycznego i ustrojowego Polski. W niektórych sferach życia politycznego i społecznego panował jeszcze przedwojenny porządek, który powoli ustępował nowemu, wprowadzanemu przez PKWN. Ten okres tymczasowości dostrzegalny był w doborze i przygotowaniu świąt oraz rocznic narodowych. Obchodzono zarówno święta przedwojenne, które miały antysowiecką wymowę, oraz te nowe, przejęte z ZSRR. W 1944 r., gdy w Warszawie trwało jeszcze powstanie, w Lublinie 15 sierpnia obchodzono przedwojenne Święto Żołnierza, a 27 sierpnia przedstawiciele PKWN, Krajowej Rady Narodowej, Wojska Polskiego oraz Armii Czerwonej wzięli udział w odsłonięciu pomnika na placu Litewskim, zbudowanego ku czci żołnierzy radzieckich, którzy w czasie działań wojennych zginęli na Lubelszczyźnie<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> I. MAIN, *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lu-*

W listopadzie 1944 r. odbywały się różnego rodzaju obchody publiczne. Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (PPR) wydał okólnik, w którym wzywał do „obchodu dnia Zaduszek”. Zachęcano, aby ten dzień był dniem pamięci o ofiarach II wojny światowej, które zginęły z rąk Niemców. Z inicjatywy struktur partyjnych zamierzano ozdobić groby ofiar wojny wieńcami, szarfami i godłami narodowymi. Tego dnia odbyły się „uroczyste pochody masowe demokratycznych stronnictw politycznych, organizacji społecznych i związków zawodowych oraz młodzieży na groby ludności wymordowanej przez Niemców, na groby żołnierzy polskich i radzieckich, poległych w walce z Niemcami, na groby polskich partyzantów i tych co padli od kul reakcji”<sup>2</sup>. Przedstawiciele PPR wygłaszali mowy żałobne, w których przypominali Polaków, poległych w walce z Niemcami. W okólniku instruowano, że działacze PPR powinni wystąpić na tych obchodach ze sztandarami i wieńcami z czerwonymi szarfami. Zastrzegano, że delegacje PPR nie powinny tworzyć oddzielnej kolumny, a iść razem z innymi organizacjami. W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, powiatowych i gminnych rad narodowych, a także przedstawiciele organizacji politycznych, młodzieżowych, związków zawodowych, towarzystw oświatowych i kulturalnych, duchowieństwo oraz nauczyciele<sup>3</sup>. W „Rzeczpospolitej” z 2 listopada opisywano przebieg uroczystości 1 listopada, nazywanej w gazecie „Świętem Umarłych”. Tego dnia na placu Litewskim w Lublinie

---

blinie 1944-1989, Warszawa 2004, s. 37-38. Uroczystości odsłonięcia pomnika, nazywanego też pomnikiem braterstwa broni narodów słowiańskich (ówczesna prasa nie wskazuje na taki charakter pomnika), odbyły się na placu Litewskim 27 sierpnia 1944 r. o godzinie 12. Miał formę kamiennego bloku z trzema metalowymi sztandarami. Według relacji opublikowanej w „Rzeczpospolitej”, w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika na trybunie powiewały flagi polskie, ZSRR, Wielkiej Brytanii i USA. W uroczystościach wziął udział Edward Osóbka-Morawski, przewodniczący PKWN, Michał Rola-Żymierski, Naczelnny Dowódca Wojska Polskiego, Zygmunt Berling. Byli też przedstawiciele sowieccy: Konstanty Rokossowski, Nikołaj Bułganin, Georgij Żukow – I. ŻARCZEWSKI, *Uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci bohaterów Armii Czerwonej w Lublinie*, „Rzeczpospolita”, 28 sierpnia 1944, s. 1. Uroczystość obserwowało kilkudziesięciu korespondentów zagranicznych: amerykańskich, angielskich, kanadyjskich, francuskich, czeskich, australijskich i innych. Wśród nich: Parker z „Timesa”, Werth – British Broadcasting Corporation i „Sunday Times”, Evans z „Reutersa”, Winterton z BBC i „News Chronicle”, Delebc z „Associated Press”, Adridge z „Sidney Sun”, Lawrence z „New York Timesa”, Shaw z „Daily Mirror” – *Korespondenci zagraniczni w Lublinie*, „Rzeczpospolita”, 28 sierpnia 1944, s. 4. Wiosną 1945 r. pomnik został zdemontowany. Zastąpił go nowy monument, liczący kilkanaście metrów wysokości i przedstawiający radzieckiego żołnierza dzierżącego sztandar.

<sup>2</sup> Okólnik KC PPR w sprawie obchodu dnia Zaduszek, Lublin, 23 października 1944 r., w: PPR. *Rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego VIII 1944 – XII 1945. W XV rocznicę Polski Ludowej*, Warszawa 1959, s. 72-73.

<sup>3</sup> I. MAIN, *Trudne świętowanie*, s. 37-38. K. Kersten napisała, że obchody miały dotyczyć 1 listopada, czyli Wszystkich Świętych (u K. Kersten – „Święta Zmarłych”). Tymczasem w okólniku była wyraźnie mowa o Dniu Zaduszny, K. KERSTEN, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego 22 VII-31 XII 1944*, Lublin 1965, s. 206; por. T. ŻENCZYKOWSKI, *Polska Lubelska 1944*, Warszawa 1990, s. 202.

przy pomniku Nieznanego Żołnierza zebrały się oddziały Wojska Polskiego, delegacje organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. W uroczystościach brał udział Zygmunt Berling oraz Aleksander Zawadzki, władze PKWN reprezentował Wincenty Rzymowski, kierownik Resortu Kultury i Sztuki. Po okolicznościowych przemówieniach złożono wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza, następnie uformował się pochód, który udał się na Majdanek. Tam odprawiono mszę polową, po jej zakończeniu przemówienia wygłosili: zastępca przewodniczącego PKWN Stanisław Janusz oraz A. Zawadzki, a także Stanisław Skrzyszewski, kierownik Resortu Oświaty PKWN<sup>4</sup>.

Specjalny okólnik KC PPR wzywał do upamiętnienia rocznicy powstania w listopadzie 1918 r. rządu Ignacego Daszyńskiego<sup>5</sup>. „Rząd lubelski był rządem demokratycznym i dlatego organizacje nasze powinny poprzeć inicjatywę PPS i Str[onnictwa] L[udowego], wziąć udział w komitetach i obchodach 6 listopada oraz wysyłać swych mówców na te obchody”<sup>6</sup>. Z inicjatywą zorganizowania uroczystości wyszły PPS i Stronnictwo Ludowe, które w 1918 r. współtworzyły ten rząd. W okólniku wyjaśniano powody uczestnictwa PPR w obchodach tej rocznicy. Rząd I. Daszyńskiego „proklamował demokratyczne hasła, zapowiedział wprowadzenie demokratycznego ustroju państwa polskiego, przeprowadzenie reformy rolnej”<sup>7</sup>. Jednak wadą rządu miało być zaniechanie tej reformy i podporządkowanie się Józefowi Piłsudskiemu. Rząd ten „oddął władzę w ręce reakcji” – czytamy w okólniku. Instruowano działaczy PPR, którzy mieli przemawiać w czasie obchodów 6 listopada, że obecna [w 1944 r. – E.R.] sytuacja znacznie różni się od tej w roku 1918, bowiem „dziś demokracja polska nie popełni błędu rządu lubelskiego. Wojsko i Milicja Obywatelska są w rękach szczerych demokratów i nigdy więcej nie będą narzędziem pułkownikowskich czy generalskich klik. PKWN realizuje reformę rolną, oddaje chłopu pańską ziemię. Tym razem reakcja nie wróci do władzy. Rząd lubelski ustąpił reakcji, a dziś reakcja musi ustąpić nam, ludowi polskiemu”<sup>8</sup>.

Obchody rocznicy powstania rządu I. Daszyńskiego były próbą ukazania nowej władzy jako kontynuatorki polskich tradycji demokratycznych. Odwołując się do rocznicy powstania rządu lubelskiego, podkreślano rzekomy związek komunistów

<sup>4</sup> *Dzień Zaduszny – świętem jedności narodowej*, „Rzeczpospolita”, 2 listopada 1944, s. 1.

<sup>5</sup> Mowa o Tymczasowym Rządzie Republiki Polskiej w Lublinie, utworzonym w tym mieście 7 listopada 1918 r. Jego siedzibą był pałac Lubomirskich przy placu Litewskim. Rząd złożył dymisję 11 listopada 1918 r.; zob. więcej: I. DASZYŃSKI, *Pamiętniki*, t. II, Kraków 1926, s. 320-326; A. AJNENKIEL, *Z dziejów Tymczasowego Rządu Ludowego w Lublinie*, „Kwartalnik Historyczny”, 45(1958), nr 4.

<sup>6</sup> Okólnik KC PPR w sprawie obchodu rocznicy proklamowania w Lublinie rządu ludowego w 1918 r., w: *PPR. Rezolucje, odezwy, instrukcje*, s. 76.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże, s. 77.

z przeszłością państwa polskiego. Istotne znaczenie miało też miejsce powołania rządu, którego siedzibą był Lublin. Do tego miasta w lipcu 1944 r. przybył też Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Jego zadaniem, jak starano się przekonać, było zrealizowanie programu politycznego, przedstawionego przez rząd lubelski w 1918 r. Powojenne władze pomijały jednak fakt, że Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej w Lublinie był krytykowany, m.in. ugrupowania, których członkowie w grudniu 1918 r. utworzyli Komunistyczną Partię Robotniczą Polski. Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy 7 listopada 1918 r. atakowała rząd Daszyńskiego: „Towarzysze! Rząd ten powstał nie drogą rewolucji, nie z rąk zwycięskiego proletariatu otrzymał władzę, nie z upoważnienia Rady Delegatów Robotniczych, więc rządem ludowym nie jest! [...] zamiast ziemi i fabryk daje wam obiecanki, zamiast dyktatury proletariatu przyrzeka wam sejm burżuazyjny. [...] Niech żyje dyktatura proletariatu! [...] Niech żyje międzynarodowa rewolucja! Niech żyje socjalizm!”<sup>9</sup>.

26. rocznicę powstania rządu ludowego uczczono akademią, która 5 listopada odbyła się w Teatrze Miejskim. Uroczystość, transmitowana przez radio, rozpoczęła się od przemówienia Stefana Matuszewskiego, sekretarza generalnego PPS, okolicznościowy referat wygłosił Jan Czechowski, były podsekretarz stanu Rządu Lubelskiego, pełniący w 1944 r. funkcję kierownika Resortu Sprawiedliwości PKWN. Przemawiali także: S. Skrzyszewski oraz Henryk Raabe, rektor UMCS i działacz PPS<sup>10</sup>.

Po raz pierwszy na ziemiach polskich 6 listopada 1944 r. obchodzono rocznicę rewolucji październikowej. Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy wydał instrukcję, w której wyjaśniał cel obchodów: „obchodzenie rocznicy rewolucji październikowej, która jest oficjalnym świętem sojusznika, jest momentem, kiedy możemy zamanifestować nasze stanowisko wobec zaprzyjaźnionego państwa”<sup>11</sup>. Polecano zatem powołać komitet obchodów uroczystości. Na dzień 7 listopada zaplanowano akademię, okolicznościowe przemówienia oraz część artystyczną. Główne wskazówki do przemówień zamieszczono w specjalnie przygotowanym konspekcie. Po przemówieniach planowano wykonanie hymnów: ZSRR i polskiego. Zalecano, aby na uroczystości zapraszać przedstawicieli Armii Czerwonej. Organizacją obchodów miały się zająć wojewódzkie wydziały i miejskie oraz powiatowe Referaty Informacji i Propagandy pod kierunkiem Resortu Informacji Propagandy PKWN<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> *Rady Delegatów Robotniczych w Polsce 1918-1919. Materiały i dokumenty*, oprac. A. Tymieniecka, A. Litwin, t. II, Warszawa 1965, s. 248.

<sup>10</sup> *Uczczenie 26. rocznicy powstania rządu lubelskiego*, „Rzeczpospolita”, 6 listopada 1944, s. 1.

<sup>11</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie [APL], Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, Obchód Rocznicy Rewolucji Październikowej 1944, Instrukcja w sprawie obchodu dnia 7 listopada 1944 jako dnia Święta Państwowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, sygn. 64, k. 2.

<sup>12</sup> Tamże.

W Teatrze Miejskim zorganizowano specjalną akademię, w której udział wzięli: Bolesław Bierut, przewodniczący KRN, Edward Osóbka-Morawski, przewodniczący PKWN, Nikołaj Bułganin, przedstawiciel rządu radzieckiego przy PKWN, Michał Rola-Żymierski, Naczelnny Dowódca Wojska Polskiego, Zygmunt Berling oraz żołnierze i goście. Uroczystość rozpoczęły przemówienia oficjeli, wysłuchano także depeszy od Józefa Stalina. Następnie odbyła się część artystyczna, którą przygotowali artyści z Centralnego Domu Żołnierza<sup>13</sup>. Pierwsze obchody rewolucji październikowej miały ograniczony zasięg. Uczestniczyło w nich wąskie grono zaproszonych gości. Były nowym elementem powojennego rytuału państwowego i mogły wywoływać wśród społeczeństwa polskiego negatywne reakcje<sup>14</sup>.

Inaczej organizowano Święto Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Została opracowana instrukcja regulująca obchody tego święta<sup>15</sup>. Dzień uzyskał rangę oficjalnych obchodów pod „hasłem konsolidacji całego Narodu do ostatecznego rozrachunku z wrogiem”<sup>16</sup>. Polecano utworzyć komitet organizacyjny uroczystości, w skład którego, podobnie jak przy wcześniejszych uroczystościach, weszli przedstawiciele instytucji państwowych, samorządu, wojska, duchowieństwa, oświaty, związków zawodowych oraz partii politycznych. Program uroczystości zaplanowano na dwa dni: 10 i 11 listopada. W pierwszym dniu odbył się uroczysty capstrzyk z udziałem organizacji społecznych, wojska i szkół, zaś na 11 listopada zaplanowano nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, defilady miejscowych garnizonów wojskowych, uroczyste akademie, w czasie których wygłaszane były przemówienia, oraz zaprezentowano część artystyczną. Dla działaczy PPR do tych przemówień przygotowano specjalny konspekt. Szczególne znaczenie miały mieć dekoracje miasta, budynków państwowych oraz sali, w których odbywały się akademie. Udekorowano świetlice, zamierzano przygotować okolicznościowe gazetki. Na uroczystości zalecano zapraszać przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, Wojska Polskiego oraz Armii Czerwonej. Całość przygotowań nadzorowały wojewódzkie wydziały oraz miejskie i powiatowe Referaty Informacji i Propagandy. Nad całością czuwał Resort Informacji i Propagandy PKWN<sup>17</sup>.

Uroczystości, jak zostało powiedziane, trwały dwa dni: 10 i 11 listopada i naśladowały w swojej formie przedwojenne obchody tego święta. „Rzeczpospolita” 10 listopada publikowała program obchodów. W przeddzień święta o godzinie 17 ulicami

<sup>13</sup> *Uroczysta akademie w Teatrze Miejskim w Lublinie*, „Rzeczpospolita”, 7 listopada 1944, s. 3.

<sup>14</sup> I. MAIN, *Trudne świętowanie*, s. 43.

<sup>15</sup> APL, Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, Obchód dnia 11 listopada jako dnia Święta Niepodległości, Instrukcja w sprawie obchodu dnia 11 listopada jako dnia Święta Niepodległości, sygn. 74, k. 1.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże.

miasta Lublina zapowiadano przejście capstrzyku orkiestr wojskowych. W kolejnym dniu o godzinie 11 miała się odbyć defilada wojska i młodzieży na placu Litewskim. Na godzinę 16 zaplanowano uroczystą akademię w Teatrze Miejskim<sup>18</sup>.

Świąteczny numer „Rzeczpospolitej” w całości został poświęcony tematyce Dnia Niepodległości. Na stronie tytułowej opublikowano artykuł, poruszający kwestie historyczne. Zdaniem autora tekstu odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. było konsekwencją wielu lat walki polskiego narodu, od powstania kościuszkowskiego, przez legiony Dąbrowskiego, następnie powstania listopadowe i styczniowe. „W ogniu wielkiej burzy dziejowej odrodziła się niepodległa Polska. Odrodziła się wtedy, kiedy lud rosyjski, kiedy narody dawnego imperium carów obaliły panowanie caratu i stanęły do budowania nowego ludowego państwa”<sup>19</sup>. Autor krytykował ugrupowania, które sprawowały władzę po 1920 r., politykę J. Piłsudskiego. „Od Moraczewskiego wykonującego posłusznie polecenia swego «komendanta», poprzez stopniowy wzrost sił reakcji i likwidację zdobyczy demokratycznych w okresie 1920-1926, poprzez haniebną maj 1926 r. wiedzie droga przemiany odrodzonej Rzeczypospolitej w państwo reakcyjne, antyludowe, antydemokratyczne”<sup>20</sup>.

Politycy II Rzeczypospolitej mieli zatem doprowadzić do klęski we wrześniu 1939 r., pięcioletniej okupacji kraju, wymordowania wielu milionów Polaków oraz zniszczenia kraju. Dzień 11 listopada – według autora artykułu – miał pozostać Świętem Odzyskania Niepodległości przez Polskę po ponad 120 latach niewoli. Jednak „w ogniu burzy dziejowej zrodził się nowy dzień niepodległości, nowy dzień odrodzenia państwowości polskiej. Jest nim dzień 22 lipca 1944 r. dzień, w którym proklamowana została jedyna legalna władza odrodzonego państwa – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego”<sup>21</sup>. Zapowiadano więc nowe święto, które rok później zastąpiło dotychczasowe, obchodzone od lat międzywojennych jako Dzień Niepodległości. W 1945 r. czczono bowiem już tylko Narodowe Święto Odrodzenia Polski, ustanowione w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN<sup>22</sup>. Celem tego święta – jak czytamy w ustawie – miało być upamiętnienie „Odrodzenia Niepodległego i Demokratycznego Państwa Polskiego”, a więc w sferze deklaracji władze komunistyczne nie zapowiadały likwidacji dotychczasowego święta, jedynie ustanowienie nowego. Nowym władzom chodziło o płynne, spokojne odsunięcie na bok najważniejszej dla Polaków uroczystości

<sup>18</sup> *Program uroczystości w dniu Święta Niepodległości w Lublinie*, „Rzeczpospolita”, 10 listopada 1944, s. 1.

<sup>19</sup> *Dzień Niepodległości*, „Rzeczpospolita”, 11 listopada 1944, s. 1.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 22 lipca 1945 r. o ustanowieniu Narodowego Święta Odrodzenia Polski, Dziennik Ustaw 1945, nr 32, poz. 194.

państwowej, będącej symbolem niepodległej Polski. Starano się odsunąć wspomnienia o niepodległości uzyskanej drogą militarną i dyplomatyczną w 1918 r. W potocznym myśleniu Polaków czołowe miejsce miało zajmować uznanie doniosłości czynu Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej i powstanie nowej władzy odrodzonego państwa – Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Z okazji święta narodowego 11 listopada pozdrowienia przewodniczącemu Krajowej Rady Narodowej B. Bierutowi oraz przewodniczącemu PKWN E. Osóbce-Morawskiemu przesyłał J. Stalin:

W dniu święta narodowego Polski przesyłam Panom gorące pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w odbudowie silnej i niepodległej Polski demokratycznej. Nie wątpię, że bratni sojusz naszych narodów wspólna walka z niemieckimi ciemiężcami, scementowana krwią polskich i sowieckich żołnierzy, w niedalekiej przyszłości doprowadzi do całkowitego wyzwolenia Polski z niemieckiego jarzma<sup>23</sup>.

Nadeszły także życzenia od Michaiła Kalinina, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, i Wiaczesława Mołotowa, ministra spraw zagranicznych ZSRR<sup>24</sup>.

Z okazji święta narodowego specjalny rozkaz do oficerów, podoficerów i żołnierzy skierowali przedstawiciele Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego: M. Rola-Żymierski, Naczelnny Dowódca Wojska Polskiego, A. Zawadzki, Zastępca Naczelnego Dowódcy WP do spraw polityczno-wychowawczych, i Bolesław Zarako-Zarakowski, szef Sztabu Głównego WP. Wzywano w nim, w rocznicę odzyskania niepodległości, do kontynuowania walki przeciwko Niemcom, przypominano o żołnierzach polskich „walczących nad Wisłą, w partyzanckich oddziałach na ziemiach zajętych jeszcze przez wroga, w polskich oddziałach we Francji i Włoszech”. Odwołując się także do żołnierzy walczących w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, wzywano do zjednoczenia narodu polskiego. Z tego grona wykluczano jednak „polską reakcję, która podnosi swą świętokradczą rękę nawet na wojsko, bo nie może pogodzić się z nową demokratyczną Polską, z utratą na zawsze władzy nad narodem, z reformą rolną i innymi historycznymi dekretami Krajowej Rady Narodowej i Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego”<sup>25</sup>. Określano w ten sposób żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, którzy już od jesieni 1943 r. na wschodnich Kresach II Rzeczypospolitej, a od lipca 1944 r. po przekroczeniu rzeki Bug walczyli z oddziałami partyzantów sowieckich i Armią Czerwoną. W rocznicę odzyskania niepodległości wydano też rozkaz nominacyjny na wyższe

<sup>23</sup> *W Dniu Święta Narodowego*, „Rzeczpospolita”, 11 listopada 1944, s. 1.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> *Rozkaz nr 100*, „Rzeczpospolita”, 11 listopada 1944, s. 2.

stopnie wojskowe generała dywizji<sup>26</sup> i generała brygady. Wyższe stopnie wojskowe uzyskało także 1581 oficerów<sup>27</sup>.

W „Rzeczpospolitej” znalazła się też wzmianka o obchodach Święta 11 Listopada na warszawskiej Pradze. Odbyło się tam posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, w czasie którego uchwalono, że na ręce M. Roli-Żymierskiego, jako Naczelnego Dowódcy WP, zostanie przekazany wizerunek orła białego, wykutego w brązie. Statuetka miała być „darem Warszawy” dla Żymierskiego<sup>28</sup>. Wspominano także o akademii w Domu Żołnierza, organizowanej w Lublinie 11 listopada przez Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, Związek Walki Młodych i Organizację Młodzieży TUR<sup>29</sup>.

W dniu 11 listopada 1944 r. Lublin przybrał wygląd odświętny. Flagami w barwach narodowych udekorowane były gmachy instytucji państwowych i domy prywatne. Tego dnia w kościołach lubelskich odprawiono uroczyste nabożeństwa, na których byli obecni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i Wojska Polskiego, zaś w szkołach odbywały się akademie. Oficjalne uroczystości odbyły się na placu Unii Lubelskiej, gdzie na trybunie zasiedli dostojnicy państwowi i wojskowi: przewodniczący Krajowej Rady Narodowej B. Bierut, przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego E. Osóbka-Morawski, członkowie PKWN, Naczelnny Dowódca Wojska Polskiego M. Rola-Żymierski, Z. Berling, A. Zawadzki, przedstawiciel rządu ZSRR N. Bułganin oraz wyżsi urzędnicy państwowi, generalicja, wyżsi oficerowie polscy i przedstawiciele Armii Czerwonej<sup>30</sup>.

Po południu miała miejsce w Teatrze Miejskim w Lublinie uroczysta akademia. Ze względu na dzień świąteczny „Rzeczpospolita” nie ukazała się w dniu 12 listopada 1944 r., dlatego relację z uroczystości odnajdujemy dopiero w numerze z 13 listopada. Podczas akademii przemówienie wygłosił B. Bierut. Zwracał się do Polaków w kraju i na emigracji, do żołnierzy Wojska Polskiego walczących na ziemiach polskich i na wszystkich frontach Europy. Mówił o przyczynach utraty przez Polskę niepodległości. Wskazał wewnętrzne i zewnętrzne czynniki, które spowodowały upadek Polski w XVIII wieku: „[...] dwukrotnie traciliśmy swą wolność i niepodległość. Znaczna część winy za to spada na tych, którzy nieśli odpowiedzialność za losy narodu, oraz na krótkowzroczność polityczną i ciasny, zaślepiony egoizm szlachty i magnatów”<sup>31</sup>. Czynnikiem społecznym uznawał za decydujący o utracie niepodległości. Uważał, że doprowadziła do tego pauperyzacja ludności chłopskiej, brak zainteresowania ówczesnych władz państwa polskiego losem ludzi

<sup>26</sup> Uzyskał go wówczas gen. Stanisław Popławski.

<sup>27</sup> *Rozkaz nominacyjny*, „Rzeczpospolita”, 11 listopada 1944, s. 2.

<sup>28</sup> *11 listopada na Pradze*, „Rzeczpospolita”, 11 listopada 1944, s. 4.

<sup>29</sup> *Akademia w Domu Żołnierza*, „Rzeczpospolita”, 11 listopada 1944, s. 4.

<sup>30</sup> *Obchód Święta Niepodległości w Lublinie*, „Rzeczpospolita”, 13 listopada 1944, s. 1.

<sup>31</sup> *Gwarancje niepodległości*, „Rzeczpospolita”, 13 listopada 1944, s. 1.

nienależących do elit społecznych. Jako czynnik, który także zdecydował o upadku I Rzeczypospolitej, Bierut wskazał ówczesny układ stosunków międzynarodowych, wysoce dla Polski niekorzystny. Polska została w XVIII wieku okrążona przez zaborcze mocarstwa, których jednak przewodniczący KRN nie wymieniał. Skonstatował, że polskie elity nie wyciągnęły wniosków z historii.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. było związane, według B. Bieruta, „z rozpadnięciem się bastionów reakcji europejskiej pod wpływem potężnych, demokratycznych wstrząsów rewolucyjnych, których ośrodkiem była rewolucja rosyjska”<sup>32</sup>. Odrzucał on polski wkład militarny i dyplomatyczny w walkę o niepodległość, a także fakt, że do upadku wszystkich mocarstw zaborczych przyczynił się światowy konflikt, w którym państwa te wzięły udział. II Rzeczpospolita, według B. Bieruta, stała się państwem, gdzie ścierały się dwa obozy: demokracji i „wsteczniactwa”. Obóz demokracji, będący początkowo w przewadze, „grzeszył łatwowiernością i tolerancją w stosunku do swego przebiegłego przeciwnika”<sup>33</sup>. Elity II Rzeczypospolitej oskarżał Bierut o rozbicie jedności narodu, wprowadzenie rządów policyjnych, błędną politykę wobec mniejszości narodowych, a także o brak reform społecznych i niewłaściwą politykę zagraniczną, lekceważącą zagrożenie ze strony hitlerowskich Niemiec. W ten sposób miała się ona przyczynić do napadu Niemiec hitlerowskich na Polskę i utraty po raz kolejny niepodległości. Wiele miejsca przewodniczący KRN poświęcił kwestiom społecznym. Mówił, że rządy II Rzeczypospolitej nie dokonały parcelacji majątków ziemskich. Ziemia pozostawała w rękach wielkich posiadaczy ziemskich, a przemysł zdominowany był przez kartele. Ich interesy reprezentował „Lewiatan” (założony w 1919 r. Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów)<sup>34</sup>.

Choć kwestia agrarna była jednym z głównych problemów odrodzonej Rzeczypospolitej, a kartele przemysłowe, zwłaszcza w latach trzydziestych ubiegłego wieku, w dużej części kontrolowały polskie rynki towarów przemysłowych i miały wpływ na decyzje polityków, to jednak władze komunistyczne po wojnie nie zamierzały rozwiązać problemu „głodu ziemi”. Uczyniły z niego dogodny argument dla przeprowadzenia reform agrarnych podporządkowanych ich celom strategicznym. Sposób, w jaki przeprowadzili te reformy, świadczył o przedkładaniu celów politycznych nad ekonomicznymi. W pierwszym etapie nie zdecydowano się na likwidację gospodarstw indywidualnych, dopiero po 1948 r. zaczęto głosić konieczność kolektywizacji i etatyzacji rolnictwa. To początkowe wsparcie dla ludności chłopskiej w postaci nadania jej ziemi, w założeniach władz komunistycznych, miało

---

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże, s. 2.

uczynić ją sojusznikami nowej władzy. Umocnienie się rządów komunistycznych na ziemiach polskich w drugiej połowie lat czterdziestych spowodowało odstępianie od tej polityki na rzecz kolektywizacji i realizacji komunistycznej wizji ustroju rolnego na wzór ZSRR. Wystąpienie B. Bieruta z okazji Święta Odzyskania Niepodległości wpisywało się w mit założycielski Polski Ludowej, jakim była reforma rolna, której pierwszy etap rozpoczął się we wrześniu 1944 r. wydaniem przez PKWN dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej<sup>35</sup>.

Cynicznym zabiegiem ze strony przewodniczącego KRN było oskarżanie II Rzeczypospolitej o prowadzenie rządów „silnej ręki”, wykorzystanie przemocy wobec przeciwników politycznych, wtrącanie ich do więzień, pozbawianie praw politycznych i obywatelskich mniejszości narodowych oraz chłopstwa i robotników przemysłowych. Oskarżał władze II Rzeczypospolitej o sprzyjanie ideologii hitlerowskiej i torowanie jej drogi do napaści na Polskę. Wskutek tej polityki i z winy polskich elit po raz kolejny Polska utraciła niepodległość. Według niego od czasów I Rzeczypospolitej elity państwowe, zaliczane przez przewodniczącego KRN do „reakcji”, sprzyjały „powstawaniu najbardziej niekorzystnego dla własnego narodu układu stosunków międzynarodowych. Nie jest to żaden paradoks, lecz fakt potwierdzony zadokumentowany przez samą historię”<sup>36</sup>. B. Bierut oskarżał polityków II Rzeczypospolitej, że „zawsze i wszędzie stawiali wyżej ponad sprawę narodu własne interesy i przywileje, zawsze i wszędzie wiązali kwestię niepodległości państwowej z własnym, ciasnym, klikowym monopolem władzy”<sup>37</sup>. Polska magnateria miała być gotowa do zdrady, wsparcia obcych, wrogich Polsce mocarstw w celu zachowania swych posiadłości ziemskich. W swoim wystąpieniu Bierut mówił o zaprzęgnięciu polskiej magnaterii „kajzerom”, „carom”, formułował zarzuty wobec żołnierzy Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych, nazywając ich „rzecznikami obszarników” i oskarżając o kolaborację z Niemcami, a także nawoływanie do dezercji. „Kto na terenach wyzwolonych strzela skrytobójczo do przedstawicieli odradzającej się państwowości polskiej, kto nawołuje do bojkotu Wojska Polskiego, do dezercji, do sabotażu zarządzeń państwowych? Czynią to oni – bezwstydni rzecznicy obszarników, spekulantów i reakcjonistów sanacyjnych, oficerowie z NSZ, będący na żołdzie Hitlera i prowodyrzy podziemnych komórek AK, wysłannicy emigracji londyńskiej”<sup>38</sup>. Bierut mówił, że nie mają oni prawa uczestniczyć w świętowaniu Niepodległości, bowiem jedynymi jej orędownikami miały być

<sup>35</sup> Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, *Dziennik Ustaw* 1944, nr 4, poz. 17.

<sup>36</sup> *Gwarancje niepodległości*, „Rzeczpospolita”, 13 listopada 1944, s. 2.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże.

„masy ludowe”. Był to kolejny z mitów, tworzonych przez władze komunistyczne o wsparciu wsi i robotników dla nowej władzy. Tymczasem społeczeństwo wsi w większości nastawione było bardzo patriotycznie i antykomunistycznie, a siła działającego po II wojnie światowej podziemia tkwiła w poparciu, jakiego udzielili mu właśnie mieszkańcy polskich wsi.

W przemówieniu z okazji rocznicy Święta Niepodległości przewodniczący KRN powiedział, że polska polityka zagraniczna powinna być oparta na sojuszu z ZSRR, który miał gwarantować Polsce bezpieczeństwo, ale też na współpracy z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Ten układ polityczny miał sprzyjać rozwojowi gospodarczemu Polski i zbudowaniu w kraju wielkiego przemysłu. Polska, w wizji przedstawianej przez B. Bieruta, stanie się państwem odgrywającym czołową rolę wśród krajów słowiańskich, współpracujących ze sobą na płaszczyźnie gospodarczej i w celu eliminacji zagrożenia ze strony Niemiec. Ustalenie nowych granic po II wojnie światowej uczyni Polskę krajem jednorodnym i wewnętrznie silniejszym, co stanie się także gwarancją jej niepodległości. Wizja nowej Polski zawarta w wystąpieniu Bieruta wskazywała, że mówi on o kraju, na terenie którego zakończyła się już wojna. Tymczasem w listopadzie 1944 r. front wschodni znajdował się na linii rzeki Wisły, a losy wojny nie zostały jeszcze rozstrzygnięte.

Wystąpienie Bieruta było punktem centralnym uroczystości w Teatrze Miejskim. Po nim przemawiał Z. Berling, który oskarżył władze II Rzeczypospolitej o zaniebdanie w uzbrojeniu wojska polskiego. Skutkowało to przegraniem przez Polskę wojny we wrześniu 1939 r. „Przyszła wojna. Żołnierz polski poszedł z bagnetem na czołgi, z granatami ręcznymi na działa i skutki niedługo kazały na siebie czekać. Runęło państwo”<sup>39</sup>. Berling przywoływał też wspomnienia osobiste. Mówił, że polscy żołnierze trafili do obozów i więzień. Nie wspominał, gdzie i przez kogo te obozy i więzienia zostały utworzone. Berling został aresztowany przez NKWD 4 października 1939 r. i przewieziony do obozu w Starobielsku, gdzie następnie zgodził się na współpracę z NKWD. W 1940 r. został przetransportowany do Małachówki pod Moskwą, gdzie studiował sztukę wojenną, dzieje Armii Czerwonej oraz myśl polityczną Włodzimierza Lenina<sup>40</sup>. „Tak nam minął 11 listopada 1939 r. Ale myśl nie przestała i nie może przestać pracować. Przecież nie można było położyć głowy na pniu i czekać na topór. My tam na obczyźnie, w obozach dużo myśleliśmy [...] Dla nas w obozach stancy otworem biblioteki i dokumenty, które w Polsce przed wojną były zamknięte na siedem pieczęci. Z nich dowiedzieliśmy się o wojnie

<sup>39</sup> Przemówienie gen. Dyw. Berlinga wygłoszone w Teatrze Miejskim w Lublinie na uroczystej Akademii z okazji Święta Niepodległości w dniu 11 listopada 1944 r., „Rzeczpospolita”, 13 listopada 1944, s. 2.

<sup>40</sup> S. CENCKIEWICZ, *Długie ramie Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943-1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011, s. 41-42.

1920 roku i o tym, że od chwili powstania Polski, kiedy Rosja zrzuciła carskie jarzmo, Związek Radziecki uznawał Polskę i chciał pokoju<sup>41</sup>. Berling mówił, że wróg Polski nie był na wschodzie oraz że ze Związkiem Radzieckim Polska powinna zawrzeć sojusz. Pierwszy krok w kierunku sojuszu zrobił dopiero w 1941 r. Władysław Sikorski, który podpisał umowę z ZSRR, na mocy której w kraju tym powstało polskie wojsko<sup>42</sup>. Według Berlinga, wskutek działań dowództwa Wojska Polskiego na wschodzie i polityków emigracyjnych polscy żołnierze musieli opuścić ZSRR. „Wojsko stworzone przez Sikorskiego od początku swego istnienia zaczyna przez swoje kierownictwo robić to samo, co robiły «Góry» w Polsce w r. 1939. Zaczyna się wroga robota przeciwko Związkowi Radzieckiemu i przeciwko Sikorskiemu. Dyplomaci polscy również w Anglii i w Stanach Zjednoczonych zaczynają pracować przeciwko Sikorskiemu i przeciwko Związkowi Radzieckiemu [...] w chwili najgroźniejszej nie tylko dla Związku Radzieckiego, ale i dla Polski, Anders zabiera swoje dywizje i wywozi je do Iranu”<sup>43</sup>. Rzeczywistym powodem ewakuacji Armii Polskiej do Iranu było żądanie władz sowieckich w lutym 1942 r., aby gen. Władysław Anders skierował na front nieprzygotowane jeszcze do walki oddziały polskie. Ponadto ZSRR nie dotrzymywał umowy w kwestii dostarczania racji żywnościowych dla żołnierzy polskich. W marcu 1942 r. ich liczbę zredukowano do 26 tysięcy dla blisko 70 tysięcy żołnierzy. Tymi głodowymi porcjami żołnierze dzielili się jeszcze z ludnością cywilną. W czasie spotkania W. Andersa ze J. Stalinem 18 marca 1942 r. przywódca ZSRR zgodził się na wyjazd tych żołnierzy, dla których nie wystarczało żywności<sup>44</sup>.

Osobliwie brzmiały słowa Z. Berlinga o niepodległości Polski, bowiem po ataku Niemiec na ZSRR Berling był współautorem sześciopunktowego manifestu, skierowanego do Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR, w którym deklarował chęć walki z III Rzeszą i budowę Polski w ramach Związku Sowieckiego<sup>45</sup>. Kiedy armia Andersa opuszczała ZSRR, Berling zdezerterował z wojska.

Ostatni fragment przemówienia Z. Berlinga, wygłoszonego w 1944 r. w Teatrze Miejskim w Lublinie, miał wywołać gromkie oklaski zgromadzonych na sali: „Ale w takich ciężkich chwilach Polska ma zawsze szczęście: znalazł się człowiek w Związku Radzieckim, który zebrał wokół siebie rozumiejących i wiedzących,

<sup>41</sup> Przemówienie gen. Dyw. Berlinga wygłoszone w Teatrze Miejskim w Lublinie na uroczystej Akademii z okazji Święta Niepodległości w dniu 11 listopada 1944 r., s. 2.

<sup>42</sup> Mowa o układzie Sikorski-Majski, podpisanym w Londynie 30 lipca 1941 r.

<sup>43</sup> Przemówienie gen. Dyw. Berlinga wygłoszone w Teatrze Miejskim w Lublinie na uroczystej Akademii z okazji Święta Niepodległości w dniu 11 listopada 1944 r., s. 2.

<sup>44</sup> M.K. KAMIŃSKI, *Zarys polityki zagranicznej rządu RP na obczyźnie 1939-1945*, w: *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej 1939-1945*, red. Z. Błażyński, Londyn 1994, s. 696-700.

<sup>45</sup> S. CENCKIEWICZ, *Długie ramię Moskwy*, s. 43.

gdzie droga i dokąd iść trzeba. Tym człowiekiem – Wanda Wasilewska<sup>46</sup>. W 1943 r. na mocy decyzji J. Stalina Berling objął dowództwo nad 1. Polską Dywizją Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, a potem nad I Korpusem Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. O utworzenie wojska polskiego u boku Armii Czerwonej Berling zabiegał u Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Ławrientija Berii. Czyniła to także, działająca w imieniu Związku Patriotów Polskich, Wanda Wasilewska<sup>47</sup>.

Uroczystości 11 Listopada uświetniła także część artystyczna, w trakcie której wykonano m.in. fragmenty utworów Stanisława Wyspiańskiego.

Święto Odzyskania Niepodległości obchodzono po wojnie tylko raz, w 1944 r. Jedyne obchody miały miejsce wtedy, gdy trwała jeszcze wojna. Wojska frontu wschodniego znajdowały się na linii Wisły, dopiero na początku 1945 r. rozpoczęto ofensywę w środkowej Polsce w kierunku Berlina. Pomimo to już jesienią 1944 r. na zajętych przez ZSRR wschodnich terenach ziem polskich instalowała się nowa władza, która wprowadzała porządek przyniesiony z ZSRR. Z okazji obchodów Święta Niepodległości przywódcy Polski Lubelskiej przedstawiali wizje polityczne, odnoszące się do całego terytorium Polski, którego zachodnie granice miały się opierać na Odrze i Nysie Łużyckiej. Władze komunistyczne potępiały rządy II Rzeczypospolitej, międzywojenne elity oskarżały o doprowadzenie do wybuchu konfliktu światowego i ponowną utratę niepodległości. Nawiązywały jednak do rządu I. Daszyńskiego, składającego się głównie z przedstawicieli lewicy. Rocznicę powstania Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, podobnie jak Święto Odzyskania Niepodległości obchodzono po wojnie tylko raz. Przypomnienie tego dość epizodycznego wydarzenia, poprzedzającego oficjalnie ogłoszenie niepodległości przez Polskę, posłużyło komunistom do „uludowienia” Święta 11 Listopada. Usiłowano pokazać ten rząd jako wpisujący się w tzw. postępowe tradycje w historii Polski i zapowiadający reformy, które wprowadził PKWN. Później, w okresie PRL-u rząd I. Daszyńskiego nie był w żaden sposób eksponowany i przypomniany.

Sam fakt obchodzenia Święta Niepodległości oraz forma, w jakiej świętowano, przypominająca uroczystości przedwojenne, miały na celu pozyskanie polskiego społeczeństwa dla nowej władzy, a także pokazanie, że komuniści kontynuują polskie tradycje walki o niepodległość. Podobne intencje wykazywał też radziecki sojusznik, wysyłając depesze z gratulacjami, a także posyłając na uroczystości żołnierzy Armii Czerwonej. Zwiastunem trwałego sojuszu Polski i ZSRR były obchody rocznicy rewolucji październikowej, które od roku 1945 r., wraz z rocznicą ogłoszenia Manifestu PKWN, zastąpiły Święto Niepodległości Polski<sup>48</sup>.

<sup>46</sup> *Przemówienie gen. Dyw. Berlinga wygłoszone w Teatrze Miejskim w Lublinie na uroczystej Akademii z okazji Święta Niepodległości w dniu 11 listopada 1944 r.*, s. 2.

<sup>47</sup> S. CENCKIEWICZ, *Długie ramie Moskwy*, s. 43-44.

<sup>48</sup> W 1945 r. o Święcie Odzyskania Niepodległości przypomniano w ulotce organizacji Wolność i Nie-

12 listopada 1944 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się pierwsza po wojnie inauguracja roku akademickiego. Ksiądz rektor Antoni Słomkowski powitał zgromadzonych na dużej auli przedstawicieli władz centralnych i lokalnych, m.in.: gen. Nikołaja Bułganina, Stanisława Skrzyszewskiego, gen. Zygmunta Berlinga, wojewodę lubelskiego Kazimierza Sidora<sup>49</sup>. Ksiądz Słomkowski powiedział, że: „Katolicki Uniwersytet Lubelski jest pierwszą wyższą uczelnią, której danym jest rozpocząć nowy rok akademicki w wolnej i niepodległej Ojczyźnie<sup>50</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

Archiwum Państwowe w Lublinie [APL]

Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy

Zrzeszenie WiN Okręg Lubelski

„Rzeczpospolita” (listopad 1944 r.)

PPR. *Rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego VIII 1944-XII 1945. W XV rocznicę Polski Ludowej*, Warszawa 1959.

DASZYŃSKI I., *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1957.

*Rady Delegatów Robotniczych w Polsce 1918-1919. Materiały i dokumenty*, oprac. A. Tymieniecka, A. Litwin, t. II, Warszawa 1965.

XSIĘŻOPOLSKA-STRZESZEWSKA M., *Moje wspomnienia z KUL*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925-1939 we wspomnieniach pracowników i studentów*, red. G. Karolewicz, Lublin 1989.

---

zawisłość: „NA DZIEŃ 11 LISTOPADA 1945 r. Sześć lat minęło od chwili, kiedy Naród Polski straciwszy swą Niepodległość, pogrążony został w odmętach ciężkiej niedoli. Do dziś dnia cierpienia trwają. Jedynie sprawcy się zmienili. Terror hitlerowski zastąpiły znane nam podłe, zdradliwe i barbarzyńskie metody żydowsko-bolszewickich zwyrodnialców. Naród Polski do dziś dnia tonie w oparach krwi. Widmo prześladowań ani na chwilę nie przestało zagrażać każdemu Polakowi pragnącemu widzieć swą Ojczyznę Niepodległą. ŻYDZI jako wykonawcy obecnych prześladowców są głównymi winowajcami naszych cierpień. WYTRWAMY ZWYCIEŻYMY Zemsta skrwawionego Narodu będzie straszną. CZEŚĆ pamięci poległym w walce. NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI. ŻOŁNIERZ PODZIEMIA” (APL, Zrzeszenie WiN Okręg Lubelski. Ulotki dot. Świąt państwowych i rocznic ważnych. „Na dzień 11 listopada 1945”, sygn. 348).

<sup>49</sup> J. ZIOŁEK, *Materiałna i naukowa odnowa KUL za rektorstwa ks. prof. Antoniego Słomkowskiego*, w: *Ksiądz rektor Antoni Słomkowski. Stulecie urodzin. Materiały z sympozjum KUL, 5 grudnia 2000 r.*, red. M. Chmielewski, Lublin 2001, s. 40; M. XSIĘŻOPOLSKA-STRZESZEWSKA, *Moje wspomnienia z KUL*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925-1939 we wspomnieniach pracowników i studentów*, red. G. Karolewicz, Lublin 1989, s. 209.

<sup>50</sup> *Inauguracja roku akademickiego na KUL*, „Rzeczpospolita”, 14 listopada 1944, s. 3.

## OPRACOWANIA

- AJNENKIEL A., *Z dziejów Tymczasowego Rządu Ludowego w Lublinie*, „Kwartalnik Historyczny” 45(1958), nr 4.
- CENCKIEWICZ S., *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943-1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011.
- KAMIŃSKI M.K., *Zarys polityki zagranicznej rządu RP na obczyźnie 1939-1945*, w: *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej 1939-1945*, red. Z. Błażyński, Londyn 1994.
- KERSTEN K., *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego 22 VII – 31 XII 1944*, Lublin 1965.
- MAIN I., *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lublinie 1944-1989*, Warszawa 2004.
- ZIÓLEK J., *Materiałna i naukowa odnowa KUL za rektorstwa ks. prof. Antoniego Słomkowskiego*, w: *Ksiądz rektor Antoni Słomkowski. Stulecie urodzin. Materiały z sympozjum, KUL 5 grudnia 2000 r.*, red. M. Chmielewski, Lublin 2001.
- ŻENCZYKOWSKI T., *Polska Lubelska 1944*, Warszawa 1990.

THE NOVEMBER 1944 CELEBRATION  
OF THE POLISH NATIONAL INDEPENDENCE DAY

**Abstract.** In November 1944 on the lands occupied by the Red Army, an anniversary of the creation of Ignacy Daszyński's government was celebrated along with an anniversary of the October Revolution (for the first time in Polish lands) and preparations for the Polish National Independence Day were under way. This was an interim period starting the formation of a new political system of Poland. The prewar shape of political and social life was slowly giving way to that of PKWN (Polish Committee of National Liberation). This was evident in the preparation for celebrations of national holidays and anniversaries. Both prewar holidays, with anti-soviet overtones, and holidays taken over from USSR were celebrated.

**Keywords:** Polish National Independence Day; 11 November; Polish Committee of National Liberation; celebration; Lublin Poland.

*Translated by Hubert Kowalewski*